KURJER WARSZAWSKI

Dnia 27go Czerwca. Rok 1864. **№ 145.** Dnia 15 (27) Czerwca 1864 Roku.

Poniedziałek. | Wschód Słońca g. 3 m. 42 Zachód „ „ 8 „ 23 | Jutro, ŚŚ. Ireneusza B. M. i Leona P.

OD REDAKCJI KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Łaskawych Czytelników Pisma naszego zawiadamiamy, iż Kantor Główny rozsełania „Kurjera“ w tejże Redakcji i nadal prowadzonym będzie. Prenumerata, z roznoszeniem na wszystkie punkta miasta, wynosić będzie: miesięcznie złp. 3, kwartalnie złp. 9. Upraszamy zarazem PP. Prenumeratorów, aby od Roznosicieli, z Redakcji wysełanych, na dowód zapłaty, żądali kwitów, gdyż za takowe tylko odpowiadamy, za wszelkie zaś inne, jako nie z Redakcji pochodzące, żadnej odpowiedzialności nie przyjmujemy.

Kissingen 7 (19) Czerwca. Najjaśniejsza Cesarzowa, pomimo niejakiego znużenia, skutkiem przedstawiania się Jej Cesarskiej Mości przybyłych tu w znacznej liczbie dostojnych osób, raczy kurować się w dalszym ciągu z powodzeniem tutejszemi wodami mineralnemi. (Dz: P.)

9 (21) Czerwca. Stan zdrowia Najjaśniejszego Cesarza i Najjaśniejszej Cesarzowej jest zadawalniający, Ich Cesarskie Moście kurują się w dalszym ciągu z powodzeniem wodami mineralnemi. (D. P.)

Sąd Policji Prostej Okręgu i miasta Warszawy Wydziału IIgo — W dniu 21 Kwietnia (3 Maja) r. b., na trotoarze ulicy Krako:-Przedm:, naprzeciw ulicy Bednarskiej, dostrzeżoną została w stanie bezprzytomnym kobieta nieznana, lat około 40 mająca, wzrostu średniego, ubrana w spodnicę jedną kamlotową czarną watowaną z podszewką popielatą, drugą perkalikową w paski drobne, czarnego i białego koloru, kaftan bajowy czarny watowany, chustkę wełnianą w pasy i kwiaty różnokolorowe, czepek kartonowy biały i jeden trzewik, wszystko podarte, która po odwiezieniu do Szpitala Dzieciątka JEZUS, nazajutrz rano zmarła, wedle opinji Lekarza obducenta, w skutek długo trwałej choroby wewnętrznej. Wzywa przeto każdego, ktoby o imieniu, nazwisku i pochodzeniu tej kobiety posiadał wiadomość, iżby takową Sądowi tutejszemu, lub też Sądowi Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału IIgo, udzielić zechciał.— Warszawa d. 12 (24) Czerwca 1864 r. — Assesor Trybunału p. o. Podsędka, Assesor Kollegjalny, *Kokowski.* (Dz: Pow:)

Onegaj przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutant Baron *Wrangel*, i Jenerał-Major *Sobolewski* z linji drogi Warszawsko-Wiedeńskiej.— Wczoraj przyjechali: Jenerał-Lejtnant *Minkwitz*, z Petersburga; Kamer-Junkier Xiążę *Meszczerski*, z Kalisza; oraz Stan: Hr: *Potocki*, z Berlina.— Onegdaj wyjechali zaś: Jenerał-Adjutant Baron *Korff*, Jenerał Lejtnant *Orłow*, na linję drogi Warsz:-Wied.; Rz: Radca Stanu *Krzywicki*, do Grodna; Jenerał-Major *Roll*, do Berlina; Frejlina Marja *Annenkowa*, do Wiednia; i Jenerał-Lejtnant *Żukowski*, do Łomży.

Pozostały Synowiec po ś. p. nieodżałowanych Felixie i Adolfie Braciach *Bentkowskich*, najuprzejmiej zaprasza Familję, Przyjacioł i Znajomych, na Mszę żałobną, za spokój ich dusz; oraz ś. p. Małżonek: Emilji i Izabelli, jutro o godz: 11tej z rana w Kościele XX. *Bernardynów* odbyć się mającą. (3701).

Jutro o godz: 11tej z rana, jako w dziewiątą rocznicę skonu ś. p. Radcy Tajnego Mikołaja *Wiorogórskiego*, odbędzie się w Kościele Powązkowskim żałobne Nabożeństwo; na które, w imieniu nieobecnej Żony i Córki, Zięć zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych. (3715).

Pozostała Siostra po ś. p. Władysławie *Gros*, zaprasza Krewnych i Przyjacioł, na żałobną Wotywę, za spokój duszy ukochanego Brata, jutro w Kościele XX. *Augustjanów*, o godz: 9tej rano. (3689).

Bronisława *Bielawska*, Córka b. Artysty Muzyki Teatrów Warszawskich, i Profesora b. Konserwatorjum Muzycznego, po ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 27, onegdaj zakończyła doczesne życie. Pozostała Siostra wraz z Familją, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, dziś o godzinie 6ej po południu, na cmentarz Powązkowski. (Nr 3700).

Jan-Mieczysław *Tymecki*, rok jeden i miesięcy półtora życia mający, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, wczoraj zakończył życie. Stroskani Rodzice, upraszają Przyjacioł i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godz: 6tej po południu, z Kościoła XX. *Franciszkanów*, na cmentarz Powązkowski. (3714).

Od dni kilku kobiety wiejskie przynoszą poziomki, zjawiała się także i druga nowalja, winogrona co pośród rumianych truskawek i olbrzymich czereśni, z za okna sklepu P. Höhra pod kolumnadą teatralną nęcą smakoszów.

Na jeziorze Ladoga dotychczas jeszcze lód się trzyma; mianowicie wschodnia część jeziora jest pokrytą jeszcze na przestrzeni 10-milowej grubym lodem. Wprawdzie już w d. 19 i 20 Maja (v. s.) zaczęły lody ruszać ku Newie, lecz wiatr zachodni cofnął je ku wschodnim brzegom, gdy tymczasem lody nie zejdą z jeziora bez wiatru południowego. Najstarsi mieszkańcy nie pamiętają tak długiej zimy i tak długiego trzymania się lodu. Parowce utrzymujące związki między Petersburgiem, Ladogą i Petrozawodzkiem, odważyły się teraz dopiero puścić na jezioro, lecz pierwsza jazda była niebezpieczną. Woda w jeziorze ma dopiero 2 stopnie ciepła. Roślinność na brzegach jeszcze nie widziana, rzadko gdzie nawet listek trawy wydobył się z ziemi.

Na 17stem posiedzeniu Komitetu Urządzającego, w dniu 8 20 Czerwca, zatwierdzona została forma tabel likwidacyjnych, na które blankiety postanowiono drukować w St.-Petersburgu, gdzie środki drukarskie stanowią większą rękojmię wczesnego i pomyślnego ukończenia tak znacznej roboty. Postanowienie w tym względzie Komitetu Urządzającego, wkrótce będzie podane do wiadomości publicznej. (Dz: Pow:)

Służba dorożkarzy, jako część służby publicznemu użytkowi przeznaczonej, była zawsze przedmiotem Policyjnego nadzoru, aby i pod względem zewnętrznych form i całej swej powierzchowności harminizowała z ogólnym porządkiem w mieście. Dowodem tego jest wydany w dniu dzisiejszym, rozkaz Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji wykonawczej, który tu dosłownie zamieszczamy: Mimo niejednokrotnie ponawianych przezemnie rozporządzeń do Policji w celu dopilnowania, ażeby powożący omnibusami i dorożkami, przybrani byli w przepisaną dla nich liberję, dostrzegam na niektórych ubranie dawne podarte i zużyte już tak, że prawie nieprzedstawiające ubrania, ażeby przeto nakazany przezemnie porządek, już stanowczo w wykonanie wprowadzić, uprzedzam Komisarzy Cyrkułowych, że jeżeli w przyszłości dostrzegę chociaż jednego woźnicę, przybranego nie podług przepisanej formy, to winny dopuszczenia podobnego nieporządku Komisarz, w którego Cyrkule zatrzymany przezemnie będzie dorożkarz, ulegnie surowej odpowiedzialności. Niezależnie od tego, polecam zaraz zawiadomić właścicieli omnibusów i dorożek za pokwitowaniem, ażeby odtąd pod żadnym pozorem chłopców młodych niemających sił do powodowania końmi do jazdy, po mieście nie wysyłali, ażeby powożącym niemających kamizelek, surdutów rozpinać nie dozwalali i nareszcie ażeby każdy powożący, włosy na głowie krótko miał ostrzyżone. (D. P.)

Główny naczelnik kraju pozwolił domowi handlowemu Lampe i spółka otworzyć w Wilnie i Mohylewie kantory prywatne dla ułatwiania potrzebnych informacji osobom mającym chęć kupna domów i majątków nieruchomych w Gubernjach północno-zachodnich. Ponieważ z ministerstwa dóbr rządowych udzielane są osobom upoważnionym do nabywania dóbr w kraju północno-zachodnim szczególne świadectwa, oraz ustanowione forszusa i swobody, przeto pomienionę kantory obowiązane są ściśle stosować się do wydanych w tej mierze rozporządzeń ministerstwa. (Dz: Pow:)

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności w upłynionym Miesiącu Maju r. b. utrzymywało w domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie: Starców i Kalek obojej płci osób 312, których koszt żywienia wynosił rs. 674 kop: 23½. Sierot obojej płci osób 166, a koszt żywienia tychże wynosił rs. 296 kop. 31. Do 14-tu Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 1378, których koszt żywienia wynosił rs. 837 k. 82½. W 3ch Żłobkach było z przecięcia dziennie dzieci 71, których samo żywienie kosztowało rs. 35 kop: 14½. W 2ch Przytułkach ubogich dzieci było z przecięcia dziennie dzieci 20, których samo żywienie kosztowało rs. 18 kopiejek 15. Na Obiadach 5cio-groszowemi zwanych było dziennie osób 70, z tych na koszt JW. Namiestnika Królestwa osób 51, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 127 kop: 5. Po Zupę Rumfordzką przychodziło dziennie osób 106, na sporządzenie której wydano rs. 71 k. 65½. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: Stałe od kop: 90 do rs. 1 kop: 50 osobom 43, w ogólnej summie rs. 44 k. 55. Jednorazowe od rs. 1 do rs. 3 osobom 33, w ogólnej summie rs. 40, z funduszu Tomasza Hrabiego Łubieńskiego osobom 13 za rs. 40 k. 50. W lekarstwach, okularach i paskach rupturowych osobom 245. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 2,457, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 2,060 kopiejek 37. Z Kassy Pożyczkowej w tymże miesiącu udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 16, w kwocie rs: 708. Nakoniec w ciągu miesiąca Maje r. b., przyjęto do Zakładu Sierot dziecko jedno. W tymże miesiącu w Instytucie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zmarli ubodzy: Bzowski Andrzej lat 81, Jabłonowski Krysztof lat 69, Wojciechowski Jan lat 54, Sieklucka Urszula lat 74, Tyszka Konstanty lat 52. — Warszawa dnia 23 Czerwca 1864 roku.—Vice-Prezes Administracji Ogólnej, A. *Preyss.*— Członek Sekretarz Towarzystwa, Karol *Jeziorański.*

„Włościanin Polski", dzieło podręczne dla nauczycieli wiejskich, szkół rolniczych i elementarnych, a co nadewszystko dla pożytku mniejszych gospodarzy wiejskich, przystępnie skreślone przez Zygmunta Gawareckiego, a nakładem Redakcji „Gazety Rolniczej" wydane, decyzją Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, przepisane zostało za wykładowe we wszystkich szkołach elementarnych i rolniczych. Cena złp. 6 gr: 20. Redakcja „Gazety Rolniczej", ze względu na niezamożność uczniów szkół elementarnych, gdy ci zgłaszać się będą. przez pośrednictwo Opiekunów szkół wprost do Redakcji, cenę tę do złp. 5ciu obniżyć gotowa.

Z długiego doświadczenia okazało się, iż w czasie trwania kąpieli rzecznych, nietylko u nas, ale wszędzie w ogóle, najczęściej ulegają utonieniu ci właśnie, którzy pływają. Wyjąwszy wypadków pochodzących z powodu przewrócenia się statków, lub nagłego osunięcia się z płytkiej wody na głębię i t. p., a w których to razach nie umiejący pływać, nie znajdują już dla siebie żadnego ratunku, z resztą wszyscy inni, których woda wreszcie zabiera, padają po większej części ofiarą swej śmiałości. Najgłówniejszym wrogiem pływaków jest kurcz, który chwyciwszy ich, a do tego na głębi, pozbawia ich wszelkiego środka ocalenia i czyni zupełnie bezwładnemi do ratowania się za pomocą pływania. Aby tego uniknąć, wielu bardzo z pływających używa skórki z węgorza, którą jak przepaską przewiązuje lewą pod kolanem nogę. Innym zaś jak doświadczeńsi utrzymują środkiem, jest podnoszenie palców u obu nóg, do góry, tak, aby przez ciąg znajdowania się w wodzie i pływania, pięty były zawsze na dole i zupełnie wystające. Że zaś obecnie kąpiele wszędzie prawie są na dobie, przeto przypominamy o tem, zwłaszcza dla poczynających w tym roku pływać.

(Art: nad:) We wszystkich niemal fabrykach, gdzie machina parowa nadaje ruch licznym warstatom, palą pod kotłami węglem kamiennym, i wiemy z doświadczenia, że oszczędniej jest używać węgli aniżeli drzewa. Ten sam rezultat co w paleniskach dużych jest i w małych ogniskach, jak w kuchniach, piecach, kominkach i t. p., idzie tylko o to, ażeby obliczyć korzyść pieniężną jaką mamy z powodu węgli. Porównania i obserwacje małych ilości węgli i drzewa spalonego, wydać mogą najmylniejsze rezultaty, dla tego zwrócimy się do tych miejsc, gdzie ze spalenia większych

mass i węgli i drzewa, da się wyprowadzić pewniejsze wnioski i tak: w Fabryce Bankowej na Solcu, z powodu przerwy w dowozach, musiano użyć pod kotły drzewa zamiast węgli, i w tym samym przeciągu czasu, w którym wystarczało 288 korcy węgla grubszego, spalono z równym skutkiem 27 sążni sześciennych drzewa sosnowego, a ztąd wypada, że 1 sążeń drzewa mający 216 stóp sześciennych, dał tyle ciepła co 10,67 korcy węgli kamiennych, czyli że 1 sążeń tego drzewa jest wart tyle co 10,67 korcy węgli, a że 1 korzec węgli z dowozem do domu kosztuje zł. 4 gr: 10, więc 1 sążeń drzewa sosnowego, wart jest zł. 46 gr: 7, a że płaciemy go z dostawą, porąbaniem i zniesieniem do drwalni po zł. 70, więc używając na opał drzewa a nie węgli, traciemy na każdym sążniu złp. 23 gr: 23; kto do domu potrzebuje na opał 10 sążni drzewa rocznie, gdyby na to miast kupił 106$^3/_4$ korcy węgli kamiennych, to nie dość, że będzie mieć tyle ciepła co z 10ciu sążni drzewa, ale nadto oszczędzi zł. 237 gr: 20, niepotrzebnie z dymem puszczanych. Przyjmijmy że Warszawa potrzebuje rocznie 50,000 sążni drzewa, po zł. 70 z kosztem 3,500,000 złp., gdyby tę ilość zastąpić węglem kamiennym, potrzebaby zakupić 533,500 korcy po złp. 4 gr: 10, które kosztowałyby tylko złp. 2,311,833 gr: 10, i oszczędziłoby się w ciągu roku zł. 1,188,166 gr: 20 summę, która wystarczyćby mogła na utrzymanie 594 rodzin, zasilanych po 2,000 złp. rocznie.—T. R.

Różne sposoby są przechowywania jaj w lecie, przesypują je popiołem, sieczką, piaskiem, obwijają w papier, obecnie przybywa jeden jeszcze, który jakkolwiek bardzo jest zalecanym, nie zdaje się nam praktycznym. Polega on na tem, aby jaja w naczyniu metalowem ułożone, zanurzyć na minutę z tem naczyniem w wodzie wrzącej, skutkiem tego część białka przylegająca do skorupy gęstnieje nieco i stanowi warstwę nie przepuszczalną i zabezpieczającą od wszelkich wpływów powietrza.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od S. W. kop: 30, i od S. R. za palenie cygar rs. 1, dla ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynno: zostających.— Od S. M. za cygara i od A. M. za krynolinę złp. 2, dla ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobrocz: zostających — Od P. Antoniego *Szmid* rs. 5 na światło przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ na Jasnej Górze w Częstochowie.— Od C. K. złp. 4 dla biednej ociemniałej wdowy K...., mieszkającej na Nowem-Mieście, wprost PP. *Sakramentek*, Nro 346, w domu P. *Sztrygla*, i złp. 4 dla ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających, ażeby się modlili za duszę ś. p. *Franciszka* i *Józefa*.— Od D. T. złp. 20; od W. K. rs. 1, i od J. M. rs. 1 dla powyższej wdowy ociemniałej K.... z sierotą, pod Nr 346.

Nasz wiek lubi zbierać; każdy według możności i upodobania zbiór jakikolwiek sobie tworzy np. obrazów, medali, porcelan, szacownych xiążek, autografów, fotografji a nawet i marek pocztowych. Xiążę de Morny posiada jedną z najpiękniejszych galerji obrazów, tak dawnej jak i nowej szkoły; Torre, mąż słynnej tancerki Ferraris, ma sławną bibljotekę najrzadszych xiążek. W Paryżu wielu jest takich zbieraczy, różnych przedmiotów i dzieł sztuki. Jeden jest wszakże między niemi co się odróżnia od innych i szczególną w swoim rodzaju, zapewne jedyną, na całym świecie posiada kolekcję. Jestto P. Ruffin, były Inspektor przy Wielkiej Operze w Paryżu, zbiera on *trzewiki do tańca*, i to tylko tych tancerek, co w teatrze Wielkiej Opery, z wielkim poklaskiem przyjęte zostały. Jestto bez wątpienia oryginalny pomysł.

W Gdańsku od r. 1856 istnieje Towarzystwo miłośników starożytności, którego celem jest konserwowanie wszelkich dzieł sztuki w mieście tem znajdujących się. Towarzystwo to, na posiedzeniu swem z d. 29 Kwietnia r. b., na wniosek P. Bergau, postanowiło: upowszechnić za pomocą rysunku i fotografji, wszelkie w prywatnem posiadaniu znajdujące się przedmioty starożytne, a zwłaszcza budowle, któreby skutkiem nieoględnego przebudowania, zmianom uledz mogły. Towarzystwo z swej kassy stosowny na ten cel fundusz wyznaczyło, który i kassa miejska zasiłkiem swym ma powiększyć.

We Flandrji urządzają popisy z ziębami, które z nich lepiej i więcej śpiewają te otrzymują nagrodę. Osobne towarzystwa w tym celu zawiązane, zajmują się hodowaniem tych ptasząt, i walczą potem o lepszą. Biedne zięby jednak źle na tych popisach wychodzą, bo im oczy wypalają.

Królewna Angielska, małżonka Xcia Następcy Tronu Pruskiego, nie obcą jest szczegółom żeglugi, znajdując się bowiem niedawno na pokładzie statku Arkona w czasie manewrów eskadry Pruskiej pod Swinemünde, zwróciła uwagę, iż żagiel jeden nie został rozwinięty; nietylko Kapitan okrętu, ale nikt z orszaku Króla tego błędu nie dostrzegł, który wprawne oko młodej Xiężny dojrzało.

W Neapolu i w Wiedniu w zakładach obłąkanych, z wielkiem powodzeniem próbowano urządzać widowiska sceniczne, w których wszystkie role obsadzone były przez obłąkanych. Zaimprowizowani aktorowie jak najlepiej wywiązywali się z zadania, które stanowiąc dla nich zbawienną rozrywkę, było poniekąd środkiem lekarskim w ich chorobie. W Lille niedawno w domu obłąkanych, kierowanym przez Braci Miłosierdzia Śgo Jana Bożego, użyto tego samego środka i wystawiono, znaną i u nas komedję „Wujaszek z Ameryki“. Aktorzy byli miejscowi chorzy; orkiestra zaś składała się z obłąkanych z Gandawy. Przedstawienie udało się wybornie z wielkiem zadziwieniem publiczności, która zaledwie wierzyć chciała, iż widzi przed sobą ludzi pomięszanych zmysłów.

Dr Turnbull w Paryżu, przywraca słuch głuchym i głuchoniemym. Znakomity uczony P. Flourens, Sekretarz wieczysty Akademji Nauk, twierdzi, iż sposób leczenia Doktora tego zasługuje na powszechną uwagę, gdyż przekonał się o jego skuteczności. Za jego staraniem Akademja wyznaczyła trzech swoich Członków PP. Andral, Velpeau, Royer dla zbadania tajemnicy Dra Turnbull i przeświadczenia się o jej użyteczności.

„Gazette des Tribunaux“ podaje ciekawy opis kanałów Paryzkich, do odprowadzania nieczystości służących, opowiada jakie wagony i koleje żelazne, oraz statki i wody do tego są używane, i zapewnia, co nam się nieco wątpliwem wydaje, iż żaden przykry zapach nie razi zwiedzających ten podziemny labirynt.

Taki sam jak u nas w Ogrodzie Saskim i innych stolicach, powstał i w Krakowie zakład wód mineralnych, na Krakowskich plantacjach, staraniem P. Wielogłowskiego.

W Poznaniu 23go b. m., zakończyła życie Józefa z Jankowskich Sikorska.

W Wiedniu wielkie zyskuje poklaski tancerz bez nogi Juljan Donato, który na szczudle wykonywa nader zręczne piruety i „entrechats“.

D. 23 b. m. umarł w Czewujewie pod Żninem w Poznańskiem ś. p. Józef Gólcz

Dnia 22 b. m. w Rogalinie Xtwie Poznańskiem, złożone zostały do grobu rodzinnego zwłoki ś. p. Rogiera Hr. Raczyńskiego.

W Krakowie, P. Stockmar, Aptekarz i właściciel domu, przy dorocznem strzelaniu do Kurka, ustrzelił ostatni okruch ptaka i obwołany został Królem Kurkowym.

W Galicji gwałtowny grad z deszczem ulewnym nawiedził dnia 5go b. m. gminy Gruszowice, Mszana dolna i górna, Lastówka, Gozobin, Kasina i Glisne; zasiewy zostały zniszczone, a pola częścią zamulone, częścią zasypane kamieniami. Dnia 3go b. m. toż samo wydarzyło się w Lelechowie, Tyliczu, Wojkowie i Muszyńce, Powiatu Krynickiego, a nawet tu i owdzie żyzna ziemia opadła z pochyłości gór, i tu gdzie były pola, widzimy goły kamień. W Muszynie dnia 3go, w Stawiszy, Czyrnia i Słotwinach dnia 5go, tudzież w Wirchomli małej były także wielkie burze, i podobnie jak w Lelechowie, Tyliczu i t. d. woda zabrała z sobą kilka sztuk bydła, które następnie tak zostały poszarpane przez bałwany wezbranych strumieni, że mięso nie było do użytku.

Z rozmaitych stron Galicji dochodzą nas wiadomości o zniszczeniach, jakie w ostatnich dniach zrządziły burze i ulewy. Telegram z dnia dzisiejszego z Przemyśla donosi, że wezbrana woda wczoraj zerwała most w Dobromilu, przez co przerwaną została komunikacja z Samborem, Sanokiem i Przemyślem. Drugi telegram donosi o zerwaniu mostu na gościńcu do Mościsk. San pod Przemyślem wystąpił po części z brzegów. Przedmieście Błonie stoi pod wodą. Przy moście na Sanie w Przemyślu woda stoi 8 stóp wysoko i ciągle przybywa. Pod starym mostem napiętrzyło się tej nocy wiele drzewa, które woda naniosła. Przynależne władze zajęły się uprzątnieniem tego drzewa. Telegram z Zaloszczyk donosi, że dziś o godzinie 6ej rano, tamtejszy most łyżwowy na Dniestrze z wszystkiemi pontonami i promami został zerwany. Komunikacja dziś zupełnie zamknięta.

Z Galicji wschodniej, Węgier i Siedmiogrodu dochodzą wiadomości o znacznych wylewach wód. O podobnych klęskach donoszą także i z Szwajcarji.

Z Nadwórny, w Obwodzie Stanisławowskim, donoszą pod dniem 21go b. m., że w skutek gwałtownej ulewy dnia 19go b. m. na głównym gościńcu Karpackim dwa mosty (Nro 31 i 39) mocno zostały uszkodzone; komunikacja dopiero dnia 22go b. m. mogła być przywróconą. Na Delatyńskim murowanym gościńcu, siedm mostów (nro 9, 18, 17, 56, 57, 58, 61 i 62) zerwanych do szczętu, gościniec sam kawałkami przerwany, wąwąz Ostrynie zburzony, komunikacja na dłuższy czas przerwana. Zaczęto stawiać tymczasowe mosty.

Zachodnie Pruskie Towarzystwa rolnicze, nieustannie i gorliwie pracują. Jutro odbędzie się posiedzenie Rolniczego Towarzystwa ziemi Kaszubskiej w Kościerzynie, dnia 6go Lipca ziemi Pomorskiej w Starogrodzie, a w Piaszczynie w Powiecie Gniewskim, tameczne Towarzystwo Rolnicze, odbywa co miesiąc swe posiedzenia.

Profesor języka Polskiego w Chełmnie (Prusy wschodnie) P. Stanisław Węclewski, wydawca Flisa, wydał teraz „Sielanki“ i kilka innych pism Polskich Szymonowicza. Obecnie znajduje się Pan Węclewski u wód w Soden.

Jakkolwiek dopiero od Śtej Anki zaczynać się mają chłodne wieczory i ranki, podług dawnej przypowieści, i teraz już nie możemy się uskarżać na zbytek gorąca rano. Pora ta wszelako sprzyja pijącym wody sztuczne w ogrodach Saskim i Krasińskim. W pierwszym ogólna liczba osób używających kuracji 1,100 przenosi, wielu już chorych skończyło wody; zawsze jednak dzienna liczba pijących wody do 600 dochodzi, a gdyby policzyć jeszcze tych co wierni zasadom Prysznica u studni czerpią ożywczy napój, lub pięknym towarzyszą damom, pewno do 1,000 znajdzie się używających rannej przechadzki w cienistych alejach Saskiego Ogrodu. Dobrana muzyka, spacer ten uprzyjemnia, wczoraj między innemi utworami wykonano także mazur, solo trąba, kompozycji utalentowanego amatora Hr: E. Z. Damy jak zawsze odznaczają się wykwintnym a przyzwoitym i skromnym strojem, nie widać wcale owych *toilettes tapageuses*, jakie na tegorocznych żurnalach Paryzkich spostrzegać można. Suknie ogoniaste co dawniej tyle kurzu sprawiały, upinają się zręcznie na ładnych spódniczkach, i pozwalają podziwiać piękne nóżki, któremi nasze Panie tak słyną. Oby te nóżki tylko nie chciały się kryć w wysokich butach, jakie teraz w Paryżu noszą, dobre to na śnieg i błoto, lub na piasek nadmorski, ale nie do salonu, lub na miejskie przechadzki.

Onegdaj „Marta“ wielu zwabiła słuchaczy do Teatru Wielkiego, Pani Majeranowska z wdziękiem i talentem jej właściwemi, oddała główną rolę; Dobrski jak zawsze grą i śpiewem zachwycał słuchaczy, Pani Quattrini, P. Troschel z cechującą ich sumiennością wywiązali się z ich zadania, a P. Kozieradzki w roli Tristana, nowy dał dowód swego zamiłowania sztuki i pracy. Wszyscy też byli obsypywani oklaskami i przywoływani.

Wczoraj na Foxalu na Nowym-Świecie, wykonywane były różne utwory muzyczne przez ociemniałych uczni z Instytutu tutejszego Głuchoniemych i Ociemniałych. Publiczność z podziwieniem przypatrywała się, słuchając ich wybornej harmonji, oddając zasłużone pochwały oklaskami.

Na placu Trzech Krzyży obok Instytutu Głuchoniemych, zakładają rusztowanie, miejsce skromnego dworku, zajmie pewno okazały gmach, który przyczyni się do ozdoby tej części miasta.

Ogromny sum kilkałokciowy i 80 funtów ważący, niedawno złowiony w Wiśle przy moście, uganiał się

za węgorzem i razem z nim wpadł na podrywkę szczęśliwemu rybakowi.

Onegdaj o godz: 4ej i pół po południu, w domu Nro 614d przy ulicy Niecałej, wynikł pożar, skutkiem którego spalił się dach na części domu, a druga część dachu rozebraną być musiała. Wszystkie części Pożarnej Komendy przybiegły na ratunek. Przyczyna pożaru nie wiadoma, ogień powstał pod strychem, strata wynosi około rs. 3,000.

Tegoż dnia, o godz: 3ej po południu, w odnodze Wisły, od strony Pragi, zatrzymano przy tratwach ciało utonięgo, już mocno nadgniłe, płci męzkiej, w podartej koszuli, o czem Sąd zawiadomiony został.

W tymże dniu, Andrzej Maliszewski, jeżdżący na własnej dorożce Nr 157, wracając po południu do domu w stanie napiłym, spadł z dorożki pod przednie koła i uległ mocnemu potłuczeniu, w skutek czego na kurację do Szpitala Ewangelickiego natychmiast odesłany został.

W folwarku Starostwo, w gminie Zalesie pod miastem Grójcem, w skutek uderzenia piorunu w dniu 16 Czerwca utracili życie: Agnieszka Seweryńska i starozakonny Wołek Finkensztejn; zaś Wiktorja Seweryńska, staroz: Lejzor Zahman i żołnierze z pułku Taurycklego grenadjerów: Jan Fomin, Nicefor Szutkin, Andrzej Iwanow i Michał Biełonarów, otrzymali kontuzję.

Dnia 4go Czerwca w gminie i wsi Ktery, w Łęczyckiem w nocy, pożar zniszczył trzy stodoły z zabudowaniami gospodarskiemi; przyczem spaliło się 350 sztuk owiec.

Nr 26 *Tygodnika Mód*, wyszedł z druku i zawiera: *Od Redakcji; Wyjątki ze wspomnień W. G.*, Wiarus na piwie, przechwałki, parada, Grenadjer czyli Ułan, (d. c.); *Pogadanka; Nowości zagraniczne; Mody; Opis ryciny; Jan Halifax*, powieść, (dokończenie).

Mam zaszczyt donieść szanownej Publiczności, iż dnia jutrzejszego, otwieram *cukiernię*, naprzeciw hotelu Lipskiego, w domu dawniej Kasztelana *Wichlińskiego* pod Nr 605 przy ulicy Bielańskiej. Staraniem mojem będzie, wszystko jak najlepiej usłużyć szanownej Publiczności, i proszę o łaskawe względy.—Karol *Grohnert*. (3717).

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn*, *20 Czerwca.* — Kapitan Semmes i część osady „Alabama" przybyli do Southampton.— Prassa angielska nie szczędzi odgróżek Niemcom, z powodu kwestji Duńskiej. W zeszłą Sobotę, to jest 49tą rocznicę bitwy pod Waterloo, znajdowało się jeszcze przy życiu 137 angielskich Oficerów, którzy uczestniczyli w tej bitwie. Liczbę tę stanowi 21 Jenerałów, 19 Jenerałów-Poruczników 28 Jenerał-Majorów 25 Pułkowników, 25 Podpułkowników, 15 Majorów a 4ch Kapitanów. (Wien: Ztg).

WŁOCHY. — Dnia 17go Czerwca r. b., działa z twierdzy Śgo Anioła, oznajmiły mieszkańcom Rzymu ośmnatą rocznicę obioru PJUSA IX. Wszyscy Kardynałowie, Biskupi i Dostojnicy, udali się w galowych powozach do Kaplicy Syxtyńskiej, dokąd OJCIEC Śty przybył także. Po Nabożeństwie odprawionem przez Kardynała Reisacha, PAPIEŻ przyjmował w Zakrystji życzenia Ś. Kolegjum, których tłómaczem stał się Kardynał Mattei, Dziekan, na co OJCIEC Śty dziękczynną mową odpowiedział.

Ostatnie Wiadomości.

Depesze dzisiejsze przedstawiają szereg wiadomości dotyczących głównie konferencji Londyńskiej. Telegram z Londynu, datowany 23 Czer: donosi, że tegoż dnia Lordowie Russel i Palmerston, w obu Izbach przyrzekli udzielić w nadchodzący Poniedziałek wszelkie objaśnienia dotyczące konferencji i złożyć stosowne dokumenta. Hr: Russel jednak wynurzył przytem z ubolewaniem, że prawdopodobnie kroki wojenne wznowią się. Powyższe oświadczenie Hr: Russel stwierdza niejako „Berlingske Tidende" zapewniając, że na porządku dziennym posiedzenia konferencyjnego w d. 25 b. m. nie zamieszczone były żadne układy, i że prawdopodobnie kroki wojenne na nowo rozpoczęte będą. Tenże dziennik donosi, że Duński Minister skarbu upoważniony został do powiększenia długu bieżącego o 6 miljonów.— W związku z pomienionemi depeszami jest wiadomość z Cuxhaven, z 24 Czer:, iż połączona eskadra Austrjacko-Pruska tegoż dnia wypłynęła na morze, jak się zdaje do Bremerhafen.—Dzienniki Kopenhagskie donoszą, że eskadra połączona Szwedzko-Norwegska, została rozwiązaną, i że Szwedzkie statki udały się do Karlskrony, Norwegskie zaś do Christiansund, gdzie pozostać mają do 25 b. m.— Kwestja praw do Szleswig-Holsztynu, wytoczoną została przed Sejm Frankfurcki. Na posiedzeniu tego Sejmu 23go b. m. Oldenburg wystąpił z swemi roszczeniami i stanowczem zastrzeżeniem co do roszczeń linji Augustenburgskiej. Kwestję tę przekazano Komitetowi.

Telegram z Londynu, noszący datę 25 b. m., donosi, że Poseł Duński przy dworze Angielskim, Szambelan Torben von Bille, oznajmił poprzedniego dnia urzędownie Ministrowi spraw zagranicznych, że za wznowieniem się kroków nieprzyjacielskich, rozpocznie się natychmiast blokada portów Swinemünde, Wolgast Greifswaldu, Sztralzundu, Barth, Gdańska, Piławy i Xięztw Nadelbiańskich. Okręty jednakże Państw neutralnych żeglujące do pomienionych portów będą ostrzeżone, a te które wypłynąć zamierzają, uzyskają w tym celu termin zwłoki.—Niektóre dzienniki utrzymują, że zawieszenie broni kończy się 25go, i że zatem, jeśli konferencje niewydadzą pomyślnego rezultatu, kroki wojenne 26go rozpocząćby się mogły.

W Wiedniu otrzymano wiadomość, że podobno w Karlsbadzie nastąpiło porozumienie między dwoma mocarstwami niemieckiemi i że Prusy za zgodą Austrji zaprojektują w Bundestagu wypowiedzenie wojny Danji ze strony Związku Niemieckiego.—Zgromadzenie prawodawcze Frankfurtskie, w d. 24 b. m., jednozgodnie oświadczyło się przeciw wszelkiemu podziałowi Szlezwigu.—Król Würtembergski Wilhelm Iszy, zakończył życie 25go, rano o godz: 5tej w zamku Rosenstein.

W Karlsbadzie, d. 24 b. m. Król Pruski dawał obiad dla Cesarza Austrjackiego. Następnie Król bawił u Cesarza aż do chwili jego wyjazdu, który nastąpił o godz: 8ej wieczór. Cesarz ozdobił P. Bismarck Wielkim Krzyżem Orderu Śgo STEFANA. Hr: Rechberg wyjechał tegoż dnia o 5ej po południu, a Minister wojny Roon, przybył do Karlsbadu o 7 wieczór. (St: Anz:)

Zbawienna **REVALESCIERE DU BARRY**, ma tę szacowną zaletę, iż bez pomocy lekarstw usuwa niezawodnie wszelkie cierpienia żołądka, gardła, płuc, wątroby, nerwów, nerek, błon szluzowych, pęcherza, dolnych części brzucha; ułatwia krążenie krwi, a w osłabieniu ciała czy ducha, młodych czy starych, nowemi darzy siłami. Podajemy tu niektóre cudowne wyleczenia z 60,000 kuracji, bez najmniejszego udziału medycyny przedsięwziętych. — Ner 52,081, Marszałek Dworu Hr: v. Pluskow, na długo trwającą niestrawność.—Ner 58,418, Margrabina de Brechan, na 7-letnie cierpienia wątroby i nerwów, wychudnienie, bezsenność, hysterję, melancholję i wycieńczenie sił.—Ner 50,416, Hr: Stuart de Decies, Senator, na złe trawienie, cierpienia wątroby i nerwów, spazmy i kurcze. — Ner 49,842, Pani Marja Joly, na 50-letnie zatwardzenie żołądka, nietrawienie, astmę, wstręt do jadła, wymioty, spazmy, kurcze i bezsenność. — Ner 46,270, J. Roberts, na zapalenie płuc z kaszlem, pluciem krwi i wymiotami połączone, zatwardzenie żołądka i poty nocne, na co 25 lat napróżno leczył się i łóżka nieopuszczał.— Ner 53,860, Panna Sallard, na suchoty, z których podług zdania Lekarzy, w dwa miesiące umrzeć miała. — Ten doskonały środek pożywny i lekarski, sprzedaje się w puszkach blaszanych, cechą Barry du Barry, oraz sposobem użycia opatrzonych, po cenie ¼ kil: 2 fr: 25 c.; ½ kil: 4 fr:; 1 kil: 7 fr:; 6 kil: 32 fr:; 12 kil: 60 fr:; w Składach Barry du Barry et Comp:, Nr 77, Regent-Strett w Londynie, 36 Place Vendome w Paryżu, 12 rue de l'Empereur w Bruxelli, 2 via Oporto w Turynie, u Tegelston-Thornlej 15 na Bolszoj Morskoj w St Petersburgu, w Tyflisie u Regnier, i w Krakowie u Molendzińskiego. (Nr 321).

DONIESIENIA.

Pewien wsparty 20sto-letnią praktyką **Wykładu Dzieciom Nauk Szkolnych**, życzy sobie na czas wakacji wyjechać na wieś. Ktoby potrzebował mieć przysposobionych przez ten czas **Chłopczyków** do Szkół publicznych, zechce zostawić Adres w Redakcji Kurjera, gdzie zarazem dowiedzieć się można o tej Osobie, która za cenę przystępną obowiązek ten zaraz przyjąć może. (Nr 3667).

LOKAL 1go piętra, składający się z 3ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Schowania przy Kuchni, Góry wspólnej, Piwnicy i Drwalni, jest do najęcia od Śgo Jana r. b., przy ulicy Bielańskiej Nr 596. Wiadomość na miejscu, lub u Gospodyni domu. (Nr 3525).

Medycyny i Chirurgji **DOKTOR M. KARMIN**, rodem z Galicji, odbywszy 16toletnią praktykę lekarską w Galicji i Wiedniu, od kilku lat osiadł w Cieplicach (**TOEPLITZ**), gdzie z szanownemi Gośćmi Polakami, konsultacje lekarskie w języku ojczystym odbywać może. Mieszka: Mühlstrasse zum „hohen Haus." (1200).

Były Dziedzic dóbr Zdrowa w Powiecie Wieluńskim, Wny *Mieszkowski*, raczy się zgłosić pod Nr 1403 przy ulicy Marszałkowskiej, na drugie piętro, w własnym interesie. (3585).

XIĘGARNIA i Skład MATERJAŁÓW Pismiennych KEMPNERA w PŁOCKU.

Przeniesioną została do domu Pana Wagnera przy ulicy Grodzkiej obok Handlu P. Tarasowa. (Nr 3189).

Potrzebny jest **zaraz**, **Rządca** a raczej **Administrator**, praktyczny, kompletnie obeznany z gospodarstwem rolnym i przemysłowem, z chlubnemi świadectwami, z kaucją Złp. 30,000 i poręczeniem tożsamości do dóbr rozległych w Gub: Płockiej, 14 mil od Warszawy położonych. Osoba życząca sobie objąć powyższe miejsce, raczy się zgłosić na ulicę Nowy-Świat pod Nr 1261, na pierwsze piętro od frontu, do godziny 10tej z rana i od 5tej do 9tej wieczorem. (Nr 3601).

SKŁAD BRACI LESSER

przy ulicy Rymarskiej, wprost Komissji Skarbu, otrzymał znaczny transport

KAPELUSZY

letnich Męzkich, ryżowych, palmowych i z Angielskiej słomy, w najnowszych fasonach i kolorach.

KAPELUSZY FILCOWYCH

w najnowszych fasonach; oraz

KAPELUSZY JEDWABNYCH

paryzkich, w różnych najnowszych fasonach, które sprzedają się po cenach umiarkowanych. (3656).

Do odnajęcia od Śgo Jana, **cztery Pokoje** z Pasażem, Kuchnią i Przedpokojem, pod Nr 535, przy ulicy Kapitulnej, na 3ciem piętrze za złp. 1,200 rocznie. (Nr 3657).

MAGAZYN MEBLI ZAGRANICZNYCH i WARSZAWSKICH w Hotelu Angielskim.

Poleca się Szanownej Publiczności, znacznym assortymentem, wszelkiego rodzaju w najnowszych fasonach, i trwale wykończonych **MEBLI**, które obecnie sprzedaje po cenach nader umiarkowanych. (Nr 3669).

Hôtel de Russie à Berlin.

Podpisany ma honor podać do wiadomości PP. Podróżujących, iż objął **Hotel Rossyjski w Berlinie.** Zaszczytnie od wielu lat już istniejący i znany ten Hotel, położony pośród wszelkich osobliwości i w najpiękniejszej części miasta, został zupełnie przebudowany i urządzony pod kierunkiem mego teścia P. Baur'a z Zürich, i zaleca się temi dogodnościami, jakie dwom Hotelom P. Baur'a w Zürich zjednały tak znakomitą wziętość. Największe starania oczekują PP. Podróżujących, których przychylności poleca się Właściciel. — **Lusche-Baur.** (Nr 1311).

Szkoła Rolnicza w Radomsku.

Do wiadomości Rodziców i Opiekunów, pragnących umieścić swych synów w Szkole Niższych Officjalistów wiejskich w Radomsku przy kolei żelaznej, podajemy, że zapis Uczniów rozpoczął się z dniem 24 Czerwca r. b. i trwać będzie przez dni 10. Kandydaci nie młodsi jak lat 13, nie starsi jak lat 18, powinni przy wpisie podać do Nauczyciela prośbę i złożyć oprócz opłaty półrocznej w kwocie rs. 25 następujące dowody: 1) Metrykę urodzenia. 2) Świadectwo Lekarskie o dobrym stanie zdrowia i o odbytej ospie szczepionej lub naturalnej. 3) Xiążeczkę legitymacyjną. 4) Deklarację jednego z Rodziców lub Opiekunów, że opłata od Ucznia w właściwym czasie będzie uiszczaną. Umiejący dobrze czytać, pisać i 4ry działania przyjmują się wprost do drugiego oddziału, z niższem usposobieniem do pierwszego. Za uiszczoną opłatę Uczniowie otrzymują oprócz nauki żywność, i wszelkie inne potrzeby mają zaspokojone, a nadto dostają bieliznę i ubranie. (Nr 2950).

FOLWARK mil 7 od Warszawy, przy Kolei Petersburgskiej, do sprzedania lub wydzierżawienia, rozległości włók 34, w czem pola orne i łąki włók 19, resztą pod lasem, w którym pastwisko i drzewo na potrzebę. — **Summa Rs. 4000**, potrzebna jest do spłacenia wierzyciela, z pierwszego Numeru hipoteki domu murowanego w Warszawie.— Wiadomość przy ulicy Żórawiej w domu Nr 1615, u stróża Godziszewskiego, od godziny 1 do 5 po południu. (Nr 3518).

Dyrekcja Ubezpieczeń.— Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 24 Czerwca (6 Lipca) r. b., to jest we Środę, poczynając od godziny 10ej z rana, odbędzie się w mieście Łodzi, powiecie Łęczyckim, na posesji zgorzałej Fabryki Przędzalni bawełny SSów Fryderyka Karola Moes, pod przewodnictwem Radcy Dyrekcji Ubezpieczeń Wgo Henryka Morawskiego i miejscowego Prezydenta, głośna in plus licytacja, na sprzedaż machiny parowej, przez pożar w dniu 6 (18) Lipca 1863 r. uszkodzonej. Warunki licytacyjne na miejscu w dniu sprzedaży, to jest 24 Czerwca (6 Lipca) r. b., od godziny 9ej z rana, przejrzane być mogą. — Prezes, Wierniewicz. — Naczelnik Kancelarji, Adamski. (Dz: Pow:).

Fabryka Miedzi i Żelaza w Koniecpolu,

wyrabia **Blachę żelazną**, nakrycie dachów z Żelaza kutego wyrobionego z Rud najlepszego gatunku, wymiaru długości do 66 cali, szerokości 33 cale; taż blacha w żadnem kryciu niepraktykowana, wytrzyma inne pudlingowe o 3 razy dłużej. Cena tejże za pudów 2½, rs. 6 k. 50.
W. Stępkowski. (Nr 3335).



W Dobrach Czerwonka, poł wiorsty od Miasta Sochaczewa, jest do sprzedania Sztuk **SKOPÓW** wysoko poprawnych 200, lub więcej, trzech i czterech letnich, zdrowych i dobrze utrzymanych, do chowu zdatnych. Wiadomość u Właściciela Dóbr w Czerwonce. (Nr 3506).

Mam honor donieść Szanownym Interesantom, że **Huta Szkła** w dobrach Kossowie, w Gubernji Radomskiej, mil 2½ od Jędrzejowa, od lat dawnych exystująca, z dniem 1go Czerwca r. b., przeszła pod inną administrację i jest prowadzona forsownie, wyrabiając Tafle, Butelki, Szkło różne białe, oraz Apteczne na obstalunki i na termin. (Nr 3334).

W Mieście Rządowem Mszczonów

oddalonem od Stacji Rządowej Ruda-Guzowska jedną milę, liczącem 4,000 ludności, przeciętem różnemi traktami, jest do wydzierżawienia od Sgo Jana, **cały dom Ner 91**, nowo budowany o piętrze, zawierający w sobie 16ście Pokoi, mogących służyć na Zajazd i Cukiernię, z wszelkiemi dogodnościami; bliższą wiadomość i warunki przejrzeć można z Planem, w Magazynie Mebli K. Haubold przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 476d, lub na miejscu w Mieście Mszczonowie na Poczcie. Życzący nabyć powyższą dzierżawę, raczy się wcześniej porozumieć, gdyż Dom jest na dokończeniu, dla wykonania, jeżeliby sobie życzył niektórych dogodności w urządzeniu Lokali. (Nr 3436).

Do dóbr w Okręgu Kazimierskim, Powiecie Lubelskim, potrzebni są wykwalifikowani w swej profesji **OWCZARZE**, posiadający chlubne świadectwa, a jeszcze lepiej osobiste rekomendacje. Wiadomość w domu Nr 704, drugi dom za Konsumcją, u Stróża Piotra. (Nr 3426).

Rządca dóbr, z różnemi gałęziami gospodarstwa rolniczego obeznany, mogący wystawić kaucję pieniężną, a nadto powołać się na rekomendacje znanych w Warszawie wiarogodnych osób, pragnie przyjąć zarząd Majątku w Królestwie. Wiadomość powziąść można, ulica Grzybowska Nr 1026' mieszkania Nr 8. (Nr 3303).

Czterdzieści **morgów Łąki** nadwiślańskiej najlepszych traw, jest do wydzierżawienia na bieżące lato, w dobrach Tarchomin, mila od Warszawy, przy szosie Petersburgskiej. Wiadomość o szczegółach w Warszawie u Rządcy domu Nr 2286, przy ulicy Gęsiej, lub na miejscu w Tarchominie w Pałacu. (Nr 3100).



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **NAJDYCZANKA kryta,** z wszelkiemi Pakunkami. Wiadomość pod Nr 813, ulica Elektoralna, w Warsztacie Siodlarskim. (Nr 3299).

Nakładem Karola *Bernstejna*, Xięgarza, przy ulicy Miodowej № 483, wyszły następujące dzieła: *Bibljoteka Popularna nauk przyrodzonych*, w 12tu tomach; cena poprzednia złp. 48, obecnie złp. 24. *Lubelski* Dr W.: *Małżeństwo* pod względem fizjologji i Higieny, 1 tom, około 400 str: druku, złp. 6 gr. 20. *Curtis*: *Mężkość*, przyczyny przedwczesnego jej upadku, oraz wskazówki dotyczące środków prędkiego powrotu do zdrowia; cena złp. 2. *Twarowska*: *Gospodyni Polska*, czyli Poradnik dla Niewiast naszych, obejmujący przepisy kuchenne wyprobowane, 1 tom, 400 stronnic druku, złp. 6 gr. 20.



Z powodu zwinięcia Fabryki, są do Sprzedania dwie **MASZYNY** Pana Francois, do wyrabiania Wód gazowych, w zupełnie dobrym stanie, na których dziennie 3,000 butelek wody sodowej wyrobić można. Kilkanaście przyrządów do Sprzedaży wody sodowej na szklanki wraz z balonami miedzianemi. Bliższą wiadomość powziąść można w Aptece Kuśmierskiego przy ulicy Elektoralnej obok Kościoła Śgo Karola. (Nr 3239).



Fabryka Fortepjanów Luberadzkiego,

exystująca w domu obok PP. Kanoniczek, na placu Teatralnym, od 1 Lipca przeniesioną zostanie na ulicę Sto Krzyzką Nr 1339, dom 3 od rogu Mazowieckiej; jak poprzednio tak i nadal, przyjmuje obstalunki nowych Fortepjanów, reperacje i strojenie; obecnie są do sprzedania nowe palisandrowe Fortepjany, w najnowszym guście, z tonem czystym i śpiewnym, po cenach przystępnych. (Nr 3312).

Podaje się do wiadomości, iż **Sukcesja Dębickich**, w Powiecie i Gubernji Lubelskiej, wymaga obecności pozostałych po ś. p. Katarzynie z Dębickich Biernackiej, żony byłego Podoficera wojsk Polskich; po którym jeżeli znajdują się Dzieci tychże Biernackich, aby się zgłosili po odbiór Sukcesji do miasta Guber: Lublina, na Rybną ulicę pod Nr 71, do Antoniego Dębickiego. (Nr 3461).



W Dobrach Wola Pękoszewska, w Powiecie Rawskim, będzie do sprzedania od 1go Lipca r. b. 180 sztuk **MACIOR**, wysoko poprawnych, wszystkich do chowu zdatnych; oraz 120 sztuk **SKOPÓW** trzylatków. (2779).

LOKALE:

3 Pokoje, przedpokój, Kuchnia, Drwalnia i Piwnica, od frontu na parterze, lub 2giem piętrze, z Stajnią i Wozownią, od Śgo Jana są do wynajęcia, przy ulicy Ciepłej Nr 1094c, w bliskości Żelaznej Bramy, idąc ulicą Grzybowską, na lewo. (Nr 2873).

Nadzorca Głównego Domu Kary.— Na zasadzie reskryptu Rządu Gubernjalnego Warszawskiego z d. 5 (17) Czerwca r. b. Nr 51,463/8690, zawiadamiam osoby interesowane, że w kancelarji tutejszego Domu Kary, przy ulicy Długiej pod Nr 563, pod prezydencją Wgo Radcy Wydziału Policyjnego, odbędzie się w dniu 22 Czerwca (4 Lipca) b. r., o godzinie 11ej przed południem, głośna in minus licytacja, na roboty około uporządkowania Kaplicy tutejszego Domu Kary, oraz zrobienia nowych zasłon czyli szuflad do okien więziennych, wedle kosztorysu na summę rs. 174 k. 50 zatwierdzonego. Każdy mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, zaopatrzyć się winien w wadjum wynoszące rubli srebrem trzydzieści, które nieutrzymującym się przy licytacji, zaraz zwrócone zostanie. Warunki i Kosztorys, bliżej powyższą robotę określające, każdego dnia w wspomnionej kancelarji w godzinach biurowych, to jest do godziny 7ej w wieczór, przez interesentów przejrzane być mogą. — Warszawa dnia 9 (21) Czerwca 1864 r.— F. Maternicki. (D. P.).

Dodatkowe Wiadomości Bieżące.

Nr 169 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: *Od Redakcji; Krzyżacy*, przez Leona *Rogalskiego*, (z drzewo: rys: *Gersona*); *Pastuszka*, przez Zof: *Ścisłowską*, (d. c.); *Pustynia i oazy* w Ameryce, przez * (d. c.), (z 2ma drzew:); *Gry i zabawy; Rozmaitości; Rebus.* Rozwiązanie Rebusa z Nru 163; *Zagadka.* Znaczenie Zagadki z Nru 166.

Wyszedł Ner 25 „Gazety Rolniczej" który zawiera następujące artykuły: O gospodarstwie racjonalnem, przez Tomasza Snarskiego; Piśmiennictwo rolnicze: Przegląd krytyczny dzieła ludowego „Komornica czyli tajemnice życia wiejskiego" przez Walerego Wielogłowskiego, skreślił Józef Gluziński; Rolnictwo a przemysł, przez Alexandra Budziszewskiego; Podrzędne użytki z lasów (dalszy ciąg), przez K. W.; Machina przerabiająca proso na jagły (z ryciną), przez Jana Turkuła; Korrespondencje gospodarskie: Z Gubernji Wołyńskiej, przez Michała Sołtana, i ze Śmiły, przez Tadeusza Padalicę; Nowiny gospodarskie.

Tygodnik Illustrowany, Nr 248, wyszedł z druku i zawiera: Abraham Stern (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; Pomnik na pamiątkę chrztu dokonanego przez Włodzimirza Wielkiego (z drzeworytem); Cerkiew Śgo Michała w Kijowie (z drzeworytem); Wystawa zjednoczonych stolarzy w Warszawie; Do Redaktora Tygodnika Illustrowanego; Zamek w Oporowie (z drzeworytem); Szachy; Rebus.

Wędrowiec, Nr 77, z dnia 24go Czerwca 1864 roku mieści: Obrazy miasta Chińskiego (dalszy ciąg, z 2ma drzeworytami); Tajemnica Adwokata (dalszy ciąg); Rodzina Pulcinella (z drzeworytem); Kanały podziemne (z drzeworytem); Listy o przyswajaniu roślin; Z wycieczek po za ogrodem (dalszy ciąg); Rozmaitości: Sztuka Lekarska w Japonji; Przyrząd do wyrabiania lodu (z drzeworytem); Polowanie; Karykatury Chama (z 3ma drzeworytami).

Ner 26 *Kmiotka*, wyszedł z druku i zawiera: *Opowiadanie pod dębem.* IV. O odkryciu Ameryki, (d. c.); *Hajdamacy; Od Wydawcy.*

DONIESIENIA.

Wczoraj rano ciepła stopni 13, w południe 18. Dziś rano ciepła stopni 16, w południe ciepła stopni 21.

Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 7 cali 2. Dziś rano stóp 8 cali 9. (Przybywa).

Teatr Rozmaitości. Jutro, *Projekta mojej Cioci.* —*Podstęp P. Kapitana.*—*Małe nieprzyjemności.*

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 25 Czerwca r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 87 kop: 6; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 14½; za akcje Głównego Tow: Rosyjskiego dróg żelaznych, żądają rs. 119; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 74; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg:, po rs. 100 i 500, żądają rs. 87 k. 75. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 94⁴/₉, od listów zastaw: kop: 0½.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.